

# Naprzód po polski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem soboty w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych tekstów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej  
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

68 (361)

Wrocław, sobota 22 marca 1947 r.

Rok III

## Jeszcze są niewolnicy w Niemczech i ciężko pracują za 3 placki kartoflane dziennie

### Rewelacje dziennika amerykańskiego o postępach „demokratyzacji” Niemców

PRAGA (Obst. wł.). Niemal cała prasa czeńska przynosi sensacyjną wiadomość, podaną przez korespondenta amerykańskiej agencji prasowej United Press z Niemiec, że na terenie tego kraju znajdują się jeszcze setki robotników cudzoziemskich, zmuszanych do wyrobniczej pracy przez swoich „chlebodawców” z okresu wojny. Dzieje się to jeszcze w dwa lata po zakończeniu wojny na terenie kraju pokonanego pod okiem władz okupacyjnych.

Korespondent amerykański przyjechał ostatnio do obozu, prowadzonego pod auspicjami UNRRA w okolicach miejscowości Priem. Zwiędzając oboz, dziennikarz rozmawiał ze znajdującymi się tam mieszkańcami. Jego szczególną uwagę zwróciło dwoje dzieci wyglądających bardzo niedźwie. Z wyglądu ich można było łatwo wywnioskować, że niedawno jeszcze wykonywały one ciężką pracę fizyczną.

Zaciekawiony korespondent rozpoczął rozmowę, która zakończyła się stwierdzeniem sensacyjnego faktu.

Dzieciom byli 14-letni Misza Kesselbauer, Słowak, pochodzący z okolic Bratysławy, oraz 14-letnia Marta Seckówna, Czeska, urodzona w Pradze.

Seckówna, której ojciec został zamordowany w czasie wojny przez esesmanów, pracowała w charakterze służącej w domu niemieckim w Toelz. Misza znajdował się jako wyrobnik u jednego z gospodarzy w Bawarii. Pracował na roli od wczesnego rana do późnego wieczora, traktowany niemal jak zwierzę pociągowe. Za swoją pracę

otrzymywał tylko trzy placki kartoflane dziennie, podczas gdy pracujący razem z nim Niemcy otrzymywali dwa razy więcej, nie licząc innych dodatków.

Zarówno Misza jak i Marta zdawali sobie w pełni sprawę ze swego położenia. Nie wiedzieli jednak nic o tym, że mogą w każdej chwili porzucić pracę i przenieść się do obozu lub wrócić do kraju. W tej nieświadomości byli stale podtrzymywani przez swoich „chlebodawców”, którzy troskliwie dbali o to, aby nie kontaktowali się oni z nikim z zewnątrz. Zresztą po pierwszych dniach po zakończeniu wojny z okolicy znikli zupełnie żołnierze amerykańscy, a nikt z Niemców nie myślał nawet o tym, aby pomóc dzieciom. Zostali oni dopiero niedawno odkryci przez współpracowników UNRRA.

W dalszej rozmowie z przedstawicielami UNRRA korespondent dowiedział się, że fakty takie wykrywane są niemal codziennie. Za każdym razem okazuje się, że odnajdujemy obywateli państw sojuszników są traktowani przez Niemców, u których pracują, jak niewolnicy. Sytuacja ich jest niemal taka sama, jak w czasie wojny. Są oni zmuszani do pracy ponad siły, otrzymując w zamian bardzo skąpe wyżywienie i kilkadziesiąt marek, za które nie mogą kupić. Dotychczas pracownicy UNRRA odkryli już kilkadziesiąt takich wypadków, przeważnie w zapadłych wioskach górskich.

Bardzo często Niemcy nie chcą zwolnić takich „niewolników” i wtedy muszą interweniować policja amerykańska. Sprawy pogarsza fakt, że w Niemczech nie ma dotąd przepisów, któreby kwalifikowały takie postępowanie jako przestępstwo.

Prasa czeńska, publikując te wszyst-

kie fakty, dodaje, że na terenie Niemiec znajduje się jeszcze bardzo wiele takich „białych niewolników”, o których nikt nie wie. Część z nich, przebywając w Niemczech od szeregu lat, nie zdaje sobie nawet sprawy nie tylko ze swoich warunków, ale nawet z pochodzenia. Władze amerykańskie i brytyjskie — brzmia komentarze — mają tu bardzo wdzięczne pole do pracy.

## Oświadczenie min. Masaryka o zachodnich granicach Polski

PRAGA (Obst. wł.). Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji wygłosił w dniu wczorajszym w parlamencie przemówienie na temat polityki zagranicznej Czechosłowacji. Omawiając stosunki z Polską min. Masaryk powiedział m. in.: że pogląd Czechosłowacji na zachodnie granice Polski jest całkowicie zgodny z poglądem Polski. Min. Masaryk oświadczył, że uważa zachodnie granice Polski za granice całej słowiańszczyzny i Polska posiada

w tej sprawie pełne poparcie Czechosłowacji.

Min. Masaryk wypowiedział się także o mającej nastąpić konwencji kulturalnej między Polską a Czechosłowacją i o wzrastających stale obrotach handlowych między obu krajami.

PRAGA. Premier Gottwald na zapytanie dziennikarzy, jakie muszą zaistnieć warunki aby Czechosłowacja nawiązała normalne stosunki dyplomatyczne z Niemcami odpowiedział: „tylko jeden: naprawdę demokratyczne Niemcy”.

## Odwołanie alarmu powodziowego

Wczoraj Komitet Przeciwpowodziowy pełnił ostatni dzień swoje prace i pełne odpowiedzialności zadania, z których, zwłaszcza dzięki ofiarnej pracy wojsk saperkich, wyszedł z doskonałymi rezultatami.

Z dniem dzisiejszym następuje odwołanie alarmu przeciwpowodziowego na terenie Dolnego Śląska.

## Czy Ramadier ustąpi?

PARYŻ (Obst. wł.). Premier Ramadier oświadczył, że jeżeli nie otrzyma na dzisiejszej debacie wotum zaufania dla prowadzonej przez rząd polityki w Indochinach poda się do dymisji.

PARYŻ (Obst. wł.). Centralny Komitet Francuskiej Partii Komunistycznej podał do wiadomości, iż w żadnym wypadku nie poprze dotychczasowej polityki prowadzenia wojny w Indochinach. Z tej racji Partia Komunistyczna odmówi rządowi kredytów na wojnę.

## Proces Bała

PRAGA. W najbliższych dniach rozpocznie się w Pradze proces przeciwko byłemu właścicielowi zakładu przemysłowego „Bała” w Zlinie — Janowi Bałowi, oskarżonemu o współpracę z okupantem niemieckim.

Proces odbędzie się szczerze, gdyż oskarżony znajduje się poza granicami Czechosłowacji.

## Pół roku po procesie norymberskim więźniowie w Szpandawie wciąż nieprzygotowani

BERLIN. Mimo, że proces przeciwko głównym hitlerowskim przestępcom wojennym zakończył się już 6 miesięcy temu, Rudolf Hess oraz 6 innych przestępców hitlerowskich, skazanych na kary pozbawienia wolności, przebywa w dalszym ciągu w więzieniu norymberskim. Więźniowie mieli być przewiezieni na początku lutego do specjalnego więzienia w Szpandawie pod Berlinem. Jednakże przygotowania do przyjęcia więźniów nie zostały dotychczas ukończone i nie opracowano regulaminu, któremu mają oni podlegać.

Obecnie prace w więzieniu w Szpandawie zostały przyspieszone. Baraki dla więźniów norymberskich oddzielono drutami kolczastymi od reszty budynków więziennych. Cele w samych barakach znajdują się po dwóch stronach korytarza, tak, że przestępcy hitlerowskie nie będą mogli porozumiewać się między sobą. Rozmiary cel wynoszą mniej więcej 4 m na

3 m. Okna umieszczone są wysoko tak, że więźniowie nie będą mogli ich dotrzeć ręką i zaopatrzone w żelazne kraty. Umocnienie cel składa się z żelaznego łóżka, stołu i stółka.

## Franco torturuje dzieci

LONDYN. (Obst. wł.) Według informacji, jakie otrzymały republikańskie koła hiszpańskie z Madrytu, toczy się w Madrycie proces przeciwko 20 chłopcom i dziewczętom w wieku od 15 do 18 lat. Prokurator żąda dla 9 osób karę śmierci. Resztowani poddani byli straszliwym torturom, tak że jedna 16-letnia dziewczyna straciła zmysły. Pozostali więźniowie zorganizowali strajk głodowy, który trwał siedem dni.

## Votum nieufności dla rządu uchwaliła brytyjska Izba Lordów

LONDYN. (Obst. wł.). — Rząd brytyjski poniósł dużą porażkę w wyniku debaty, przeprowadzonej w Izbie Lordów na temat rządowych planów gospodarczych. Opozycja zgłosiła wniosek, wyrażający „nieufność” w powodu polityki gospodarczej rządu. Wniosek został uchwalony większością 119 głosów przeciwko 30.

Uchwalenie tego wniosku, sformułowanego bardzo ostrożnie, równa się w istocie wyrażeniu votum nieufności dla rządu. Za wnioskiem głosowali konserwatyści i liberałowie. W czasie dyskusji przedstawiciel konserwatystów stwierdził m. in., że rządowa polityka odbudowy gospodarki jest mocno spóźniona, a rząd nie sprostał trudnościom.

Rzecznik rządu oświadczył po głosowaniu, że wynik głosowania nie posiada znaczenia dla ewentualnej dymisji gabinetu. Dymisja taka może nastąpić tylko w wypadku uchwalenia takiego wniosku przez izbę niższą. W kołach politycznych podkreśla się jednak, że jest to pierwsza porażka rządu na terenie parlamentu o charakterze poważnym.

LONDYN. (Obst. wł.). — W ramach audycji, przeznaczonych dla popularyzacji rządowego projektu odbudowy, przemawiał zastępca prezydenta opozycji Eden. Powiedział on m. in., że rząd zbyt wiele zajmował się sprawą racjonalizacji.

## Dean Acheson również chce „ratować” Grecję i Turcję

WASZYNGTON (Obst. wł.). Wczoraj komisja izby reprezentantów rozpoczęła publiczne przesłuchanie ekspertów w sprawie udzielenia pomocy Grecji i Turcji. Jako pierwszy przemawiał podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Dean Acheson, pełniący w czasie nieobecności Marshalla obowiązki ministra.

Acheson poparł całkowicie plan, przedstawiony w oświadczeniu Truman. Z dalszego jego oświadczenia wynika, że zarówno o pomoc finansową jak i o wysłanie grup specjalistów zwrócił się sam rząd grecki. Zdaniem Achesona udzielenie Grecji pomocy jest niezbędne dla utrzymania niepodległości tego kraju. Gdyby nie przyszła pomoc, to po zaprzestaniu pomocy brytyjskiej w Grecji nastąpiłaby inflacja, a cały aparat rządowy zostałby sparaliżowany. Ponieważ ONZ nie dysponuje odpowiednimi funduszami, aby przyjąć Grecję z pomocą — dodał Acheson — muszą to uczynić Stany Zjednoczone.

Sytuacja wewnętrzna w Turcji jest odmienna, ale położenie gospodarcze również ciężkie. Acheson przyznał, że z milionami żołnierzy, których zmobilizowano w Turcji w czasie wojny, zdemobilizowano bardzo niewiele. Takie stan powoduje nadmierne obciążenie dla skarbu państwa.

Premier rządu indonezyjskiego oświadczył iż nie może być mowy o podpisaniu traktatu z Holandią, jeżeli wojska holenderskie nie zostaną wycofane z terenu Indonezji.

## Prem. Cyrankiewicz zeznaje o swoim pobyciu w Oświęcimiu

WARSZAWA. (Obst. wł.). — Wczoraj w procesie Hoessa zeznania, oddawane oczekiwane przez wszystkich, premier rząd polski, Józef Cyrankiewicz, jeden z więźniów Oświęcimia.

Na wstępie premier zaznaczył, że zdaniem prawdy od świadków w stosunku do więźniów Oświęcimia nie będzie osiągnięte, bo nie ma

więźnia, któryby umiał wypowiedzieć całą prawdę o kaźni oświęcimskiej.

Na pytanie, czy organizacja wśród więźniów miała charakter międzynarodowy — świadek odpowiada twierdząc, dodając, że w obozie mogła być tylko solidarność międzynarodowa, że tam zniknęły wszelkie uprzedzenia i szowinizmy i że mylili się Niemcy, jeśli sądzili, że w strasznych warunkach obozowych to szowinizm mógł zruć więźniów przeciw sobie, aby się bez Niemców sami wymordowali. Tylko właśnie ci mogli przetrwać, którzy wierzyli w człowieka, wierzyli w człowieczeństwo i walczyli wspólnie o człowieka, mogli mieć poczucie, że walczą w ten sposób z hitleryzmem.

Ta solidarność międzynarodowa sprawiła, że przywódca Oenewców, Mosdorf stał się w obozie jednym z czołowych przedstawicieli tej walki o człowieczeństwo i dał temu wyraz w praktyce, gdy chodziło o chorą Żydów i komunistów. Tylko dzięki takiej postawie obozowców mogliśmy rzeczywiście walczyć z hitleryzmem, bośmy stali w świąt komunikaty o tym, co się dzieje w obozach i to nie tylko komunikaty, ale nawet dokumenty. Było to bardzo potrzebne jako ostrzeżenie dla innych, którzy byli poza obozami. I choć Angliję początkowo nie chcieli wierzyć tym informacjom, ale powoli zaczęli się orientować.

Jaka była solidarność między więźniami, świadczy fakt następujący:

Z 3 więźniów, którzy uciekli, jeden wrócił, bo był ciężko ranny. Myśmy go ukryli. Przekazaliśmy go później, że coraz ktoś mnie się pyta o jego zdrowie. Przekonałem się po pewnym czasie, że o tym więźniu wie dotychczas cały oboz z wyjątkiem pana Hoessa i jego siepaczy. I mimo to nie było zdrady.

Na zakończenie premier Cyrankiewicz stwierdził, że oboz oświęcimski był tak potężnie rozbudowany, że właściciel jego przetrwał, nie było to skromne iście ludzkie, jak w sobie miał, ale było w planie nieciekawe, aby przetrwał przez niego te wielkie rzeczy, które czyniły się w obozie i nie domyślał się żadnych planów Hitlera i Himmlera.



## Zmiana warty

Sprawa pożyczek amerykańskich jest wciąż, obok konferencji moskiewskiej, tematem, który najbardziej interesuje opinię światową. Sprawa nabierała dotychczas coraz to większego znaczenia, po przyjęciu przez komisję spraw zagranicznych amerykańskiej izby reprezentantów, po długiej zresztą i burzliwej dyskusji, projektu ustawy o udzieleniu pomocy także innym, poza Grecją i Turcją, krajom. Wśród krajów tych wymienienia się m. in. Polska, Włochy i Chiny. Pomoc ta w ogóle ma się wyrazić sumą 350 milionów. Suma ta ma być rozdzielona pomiędzy 6 krajów. Czyli projektuje się dla nich pomoc mniejszą, niż dla dwóch tylko — Grecji i Turcji — które otrzymały 400 milionów. Jasną jest rzeczą, że nie stoi to w żadnym stosunku ani do ilości mieszkańców, ani do obu tych grup państw, ani do obszaru, a tym bardziej do wszystkich potrzeb, wywołanych zniszczeniami wojennymi. Dodajmy, że z tego drugiego funduszu ma korzystać jeszcze i Grecja, a więc otrzyma ona pomoc z dwóch źródeł, razem 300 milionów, a Turcja 150.

Z dniem 1 kwietnia Wielka Brytania przestała finansować Grecję. Dotychczas wydawała ona na ten cel 160 milionów dolarów. A jaki to był w istocie cel? Sytuacja gospodarcza Grecji jest nadal rozpaczalna, ludność żyje w nieprawdopodobnej nędzy — polepsza się tylko wyposażenie armii i jej liczebność, zwiększa się z każdym dniem przesładowanie wszelkich elementów demokracji, nie tylko tych, które stanowią do walki zbrojnej.

Nie inaczej przedstawia się sprawa w Turcji. Nie ma w niej metryczny, tenkijny rząd od wielu lat tej wielkiej przejaży tyżności sił postępowych. Kraj jęczy w żelaznym uścisku rządów policyjnych. Chłopi nadal nie umieją ani czytać ani pisać, żywią się czym popadnie. W okresie wojny Turcja zgromadziła armię, liczącą około miliona ludzi. To można było naówczas zrozumieć. Ale nie jest zrozumiałym fakt, dlaczego do tej chwili mały kraj, znajdujący się w tak fatalnej sytuacji gospodarczej, utrzymuje nadal armię, liczącą 750.000 ludzi. Czy dwa lata po zakończeniu wojny Turcji jest potrzebna jaka armia? Odpowiedź jest chyba jasna. Jasną tym bardziej, że połowa wszystkich wpływów, jakie osiąga rząd z podatków i eksportu artykułów, tak bardzo potrzebnych własnemu narodowi, idzie właśnie na utrzymanie tej nieproporcjonalnie wielkiej armii.

Przez szereg lat oba kraje były finansowane przez Wielką Brytanię. Okazało się, że był to work bez dna. Sytuacja gospodarcza w obu krajach wcale się nie poprawiła, a brytyjski minister skarbu stwierdził z przekonaniem, że nie ma już dolarów na zapychanie tego worka. Nie ma ani dolarów, ani funtów. I wtedy, aczkolwiek z wielką przykrością, rząd brytyjski musiał ogłosić, że wycofuje się z tej imprezy. Na jego miejsce prezydent Truman. Następuje tylko zmiana warty, jednak polityka amerykańska bardzo kosztowna. Nie znamy dobrze jawnych i tajnych zasobów skarbu amerykańskiego. Jest jednak rzeczą pewną, że zbrojenia mogą mocno nadwyrężyć nawet najbardziej zasobny skarbiec. Nawet tak bardzo zasobny, jak skarbiec amerykański.

## Komunikat WK PPS

WYDZIAŁ POLITYCZNO-PROPAGANDOWY WK PPS ZAWIADOMIA WSZYSTKIE POWIATOWE I MIEJSKIE (WYDZIELONE) KOMITETY, ŻE WE WTÓREK DNIA 25 MARCA 1947 R. O GODZ. 9-TEJ RANO W GMACHU WK PPS, ODBĘDZIE SIĘ ODPRAWA, NA KTÓRĄ NALEŻY WYDELEGOWAĆ REFERENTÓW PRASOWYCH I KORESPONDENTÓW „NAPRZÓD DOLNOŚLASKIEGO”. OBECNOŚĆ BEZWZGLĘDNE OBOWIĄZKOWA.

## Bazy podbiegunowe USA

Niemal od zakończenia wojny Stany Zjednoczone wykazują duże zainteresowanie lokalnymi bieżącymi podbiegunowymi. Zaczęło się od umocnienia baz w Islandii i Grenlandii. Następnie z inicjatywy amerykańskich władz wojennych zorganizowano ekspedycję lotniczkową „Midway” lot superfortej nad bieżącymi, manewry lotów podbiegunowych na morzach północnych itd.

Równocześnie rozpoczyna się nacisk na Kanadę, aby ta zezwoliła na okupację przez wojska amerykańskie całej kanadyjskiej strefy podbiegunowej. Kanada opiera się na tym, że odrzuca propozycję I.A. nie udzieliła w „Indocum” amerykańskim, „dowiadając się, że na pobyt ekspedycji na kanadyjskiej wyspie Melville. Władze kanadyjskie odmówiły także dowodstwu armii USA swego zezwolenia na pobyt większej floty wojennej w rejonie północnego kanadyjskiego portu Churchill. Kanada twierdzi, że naruszałoby to jej suwerenność.

### PORT CHURCHILL

Jednakże Amerykanie musieli użyć jakichś silniejszych argumentów, gdyż Kanada zgodziła się ostatnio na przeprowadzenie „wspólnych” dowodów w rejonie portu Churchill. Obecnie znajduje się tu około 1.500 żołnierzy i oficerów amerykańskich, którzy dokonują prób wykorzystywania różnych rodzajów broni w warunkach podbiegunowej temperatury. W porcie Churchill jest przygotowany do budowy bazy dla amerykańskiej floty wojennej.

# To jest „konwencja robocza” a nie jedna z ogólnikowych deklaracji

mówi min. Skrzyszewski o konwencji kulturalnej polsko-francuskiej

WARSZAWA. Konwencja kulturalna polsko-francuska była tematem wykładu, udzielonego przez Ministra Oświaty, ob. Stanisława Skrzyszewskiego, przedstawicieli Polskiej Agencji Prasowej.

Zapytany o ocenę wspomnianej konwencji, jako ognia przyjaźni między obydwojma sygnatariuszami, min. Skrzyszewski stwierdził, że konwencja uważa za poważny krok naprzód w stosunkach między obydwojma krajami. Równolegle bowiem do tradycyjnego zainteresowania społeczeństwa polskiego kulturą francuską notuje się we Francji wzrastające zainteresowanie sprawami nowej Polski.

Jakkolwiek konwencja ta — mówi min. Skrzyszewski — określa ramowo zagadnienia, to jednak są one sformułowane w sposób konkretny. Nie mamy tu bowiem do czynienia z jakąś operacją ogólnikami deklaracji, ale — jak się wyraża minister — z „konwencją roboczą”. Przewidziane jest ustanowienie mieszanej komisji polsko-francuskiej, przy czym obu delegacjom przewodniczyć będą odpowiedni ministrowie oświaty, będący, w myśl konwencji, jej czelownymi wykonawcami. Równoległe też zaczyna w obu stolicach pracować podkomisja.

Min. Skrzyszewski miał jeszcze przed opuszczeniem stolicy Francji przedmówić rozmowę z francuskim ministrem oświaty i działaczem socjalistycznym, p. Naeglem, ustalając, iż komisja, która ma zbierać się kolejno w obydwu krajach, zacznie swe prace w Paryżu. Swoją wyjazd na jej inauguracyjne posiedzenie min. Skrzyszewski uzależniła wyznaczenie załatwienia najpilniejszych spraw w Ministerstwie Oświaty w Warszawie, które objął był niedawno.

Podkreślił dokładny plan naszej współpracy, zostanie ustalony dopiero przez tę komisję — kontynuując swe wywody minister — przeto trudno jest podać bliżej szczegóły, niezawodnie jednak obustronne zaintereso-

## Frankfort

stolica Ni-mi c?

FRANKFURT n/Moenem. (ZAP) Partia Jedności Socjalistycznej (SEP) ofiarowała kwotę 10.000 marek na odbudowę kościoła św. Pawła w Frankfurcie.

Konkownie partii sądzi, że po rozwiązaniu Prus Frankfort zostanie stolicą Niemiec, a kościół św. Pawła, jako posiadający wielką tradycję historyczną, musi być odrestaurowany.

## Komisje sejmowe pracują przygotowując materiał na plenum Sejmu

WARSZAWA. W dniu 20 bm. obradowała w Domu Poselskim w Warszawie Sejmowa Komisja Przemysłowa. Wobec choroby przewodniczącego Komisji, posła tow. Obrackiego, w zastępstwie przewodniczył obradom poseł Popiel (PPR), który też referował sprawę dekretu z dnia 19 września 1946 r. o obrocie skłarami. Następnie poseł Beniger (SD) przedstawił sprawozdanie o dekreście z dnia 3 stycznia 1947 roku o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych.

Po krótkiej dyskusji Komisja postanowiła w sprawie oba dekretów wystąpić na plenum Sejmu 21 bieżącego o ich zatwierdzenie. Następnego posiedzenia Sejmowej Komisji Przemysłowej odbędzie się w dniu 27 bm.

Omawiane były dekrety o zmianie ustawy o ustawie rejestrowym na maszynach i aparatach, o zmianie ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, o zmianie przepisów o opłatach od uprawnień górniczych oraz dekret o państwowym służbie geologicznej. Ponadto na posiedzeniu tym Sejmowa Komisja Przemysłowa ustaliła program swych prac na najbliższe przyszłość.

W dniu 25 bm. obradować będzie Sejmowa Komisja Prawnicza i Regulaminowa, która m. in. uzupełni skład swych władz. W dniu 28 bm. kontynuując swe prace Komisja Skarbowo-Budżetowa, w dniu 2 kwietnia zaś zbierze się Komisja Kultury i Sztuki.

## Niezwykła walka o fotel gubernatora Zakończona zwycięstwem „tego trzeciego”

NOWY JORK. Ze stolicy stanu Georgia. Atlanty donoszą, że spór, który trwa od 9 tygodni o stanowisko gubernatora stanu, został zakończony wyrokiem Sądu Najwyższego.

9 tygodni temu wybuchł konflikt pomiędzy synem zmarłego gubernatora, Hermanem Talmage'em, a następującym gubernatorem, Ar-

nal'em, o stanowisko gubernatora stanu. Ojciec Hermana Talmage został wybrany gubernatorem, lecz zanim przed objęciem urzędowania i złożeniem przysięgi. Wobec tego Herman Talmage, który również kandydował i otrzymał po swym ojcu największą ilość głosów, usiłował objąć samowolnie stanowisko gubernatora.

Ustępujący gubernator Arnall przedstawiał się temu, twierdząc, że muszą się odbyć nowe wybory. Jednakże część urzędników wypowiedziała mu posłuszeństwo, uważając Talmage'a za gubernatora. W ten sposób przez 9 tygodni stan Georgia miał dwóch gubernatorów, przy czym część urzędu była podległa Arnall'owi, a część Talmage'owi.

Sprawę skierowano do Sądu Najwyższego stanu Georgia, który wydał wyrok stwierdzający, że gubernatorem nie jest ani Talmage, ani Arnall, lecz zastępca zmarłego gubernatora — Thomson.

49-ty stan. Islandia odrzuciła tę propozycję. Jednakże wojska amerykańskie nie mają zamiaru opuścić tej północnej wyspy, przeciwnie, uciągają tam swe bazy. Równocześnie Stany Zjednoczone rozszerzają swe umocnienia na Grenlandii, mimo iż Dania, do której formalnie Grenlandia należy, protestuje przeciwko temu i domaga się likwidacji traktatu z r. 1941, w którym udieliła Stanom Zjednoczonym zezwolenia na urządzenie baz na wyspie na okres wojny.

### NIEPOKOJE W WIELKIEJ BRITANII

Polityka rozbudowy baz amerykańskich na całym świecie wywołuje protesty pacyfistyczne nastrojów części społeczeństwa amerykańskiego. Działacze politycy tej miary co Wallace, Ickes, Pepper często ostrzegali w swych wystąpieniach i artykułach przed USA przed zgubnymi skutkami takiej polityki. Duże niezadowolenie tego typu ekspansja amerykańska wywołuje także w Wielkiej Brytanii. Stany Zjednoczone, które opowiadały niemal całkowicie Pacyfik, przekształcały obecnie przy pomocy baz i oceanu Atlantyckiego w „mare nostrum”. Jeśli dodać do tego, że flota amerykańska pływa sobie swobodnie po morzu Śródziemnym, to wobec tego protesty parowania Anglii na morzach skądosiły się bezpowrotnie. „Królowa mórz” schodzi do roli państwa trzeciego. Oczywiście dla Anglii, chcąc zachować swe imperium, sprawa ta nie jest zbyt przyjemna. Wpływa to oczywiście na zaostrezenie się przeciwieństw między dwoma mocarstwami anglosaskimi.

T. G.

## 55 milionów wydała Anglia na Palestynę

JEROZOLIMA (Obst. w.). Władze brytyjskie skazały na śmierć 21-letniego żyd. Azamaka, którego aresztowano, kiedy miał przy sobie granat ręczny. Na leżał on do terrorystycznej grupy Stern. Agencja Żydowska oświadczyła, że zniesienie stanu wyjątkowego nie oznacza normalizacji stosunków w Palestynie. Agencja twierdzi, że przede wszystkim trzeba powiększyć imigrację żydowską przez co usunie się rozgoryczenie, które jest wykorzystywane przez terrorystów.

LONDYN. W czasie debaty w Izbie Gmin rzecznik rządu oświadczył, że w ciągu półtora roku Wielka Brytania była muszona wydać ponad 55 milionów funtów na utrzymywanie wojsk w Palestynie.

## O czym mówią w Moskwie?

MOSKWA. (Obst. w.). — Każdy z czterech ministrów wypowiedział się już — jak to szczegółowo podawaliśmy — na temat zagadnień ekonomicznych Niemiec i spraw reparacji. Obecnie w sprawie tych oświadczeń toczy się dyskusja. Na ostatnim posiedzeniu przewodniczył Molotow. Pierwszy

### Bevin

W imieniu delegacji brytyjskiej moge oświadczyć, że podziwiamy radziecki punkt widzenia w sprawie centralnej administracji Niemiec, rozwoju przemysłu niemieckiego i konieczności przygotowania planu reform finansowych. Jeżeli natomiast chodzi o zadanie ZRR 10 miliardów dolarów odškodowań, to suma ta jest zbyt wysoka. Na ogólną sumę reparacji w kwocie 20 miliardów zgodził się w czasie konferencji krymskiej tylko przedstawiciel Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Rząd mój jest przeciwny utworzeniu jakiegokolwiek specjalnego statutu dla zagłębia Rury, czy oddaniu go pod kontrolę czterech mocarstw. Trzeba by kontrolę przeprowadzić w ramach ogólnej kontroli nad przemysłem niemieckim.

Z zadowoleniem przyjmuję oświadczenie min. Molotowa, że gozi się na podwyższenie produkcji stali w Niemczech. Moim jednak zdaniem produkcja ta powinna wynosić 11 milionów ton rocznie i nie powinna być wiązana z zagadnieniem reparacji. Może nasze porozumienie w sprawie fuzji gospodarczej straci amerykańskiej i brytyjskiej nie było zupełnie zgodne z postanowieniami poczdamskimi, niemniej jednak z wyłączeniem poprzednio już powodów pragniemy to połączenie utrzymać nadal.

Mówiliśmy dużo o reparacjach. Wydaje nam się, że ich spłatę powinniśmy zawiesić do czasu, aż gospodarka niemiecka będzie tak zrównoważona, że będzie mogła sama pokrywać koszty okupacji. Komisja reparacyjna powinna być podporządkowana Radzie Kontroli, która znowu otrzyma od rady ministrów odpowiednie instrukcje.

Przeciwstawiam się wnioskowi min. Bidault o obowiązkowi dostarczania węgla niemieckiego do Francji.

Na zakończenie muszę dodać, że jestem nie tylko zdumiony, ale nawet i rozgoryczony oświadczeniem min. Marshalla, który powiedział, że w strefie amerykańskiej 2.000 przedsiębiorstw przemysłowych zostało przeznaczonych do zdemontowania na pokrycie roszczeń reparacyjnych.

### Molotow

Z kolei zabral głos stwierdzając, że praktyka wykazała słusność uchwał poczdamskich. Realizację jedną z najważniejszych uchwał, a to sprawę jednolitości gospodarczej Niemiec, należy rozstrzygnąć w dyskusji, poziom produkcji przemysłu niemieckiego, plan eksportowo-importowy, reformę finansów, możliwość swobodnego poruszania się po wszystkich strefach.

Zgadnam się całkowicie z panami, że zagadnienie reparacji musi być rozstrzygnięte zgodnie z uchwałami poczdamskimi. W żadnym jednak wypadku nie mogę się zgodzić na próby przeciwstawiania tych uchwał uchwałom, jakie zapadły w czasie konferencji krymskiej. Przeciwnie w Poczdami wyrażnie powoływano się na tamtą konferencję. Dalej z naciskiem muszę podkreślić, że jednolitość gospodarcza może być rozpatrywana tylko łącznie z Radzieckimi.

Choć panowie poinformowali, że do dnia 1 stycznia br. Związek Radziecki otrzymał ze stref zachodnich reparacje płatne na sumę zaledwie 7,5 miliona dolarów, a reparacje niepłatne na sumę 5 milionów dolarów. Popelnilibyśmy w tej sytuacji zbrodnic wobec naszego narodu, gdybyśmy nie dali imyć imyć reparacji z nabytych. Pobieraliśmy je zresztą na podstawie uchwał wielkiej trojki.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu francuskiego, zreferowane tu przez ministra Bidault, mój jest zdania, że należy dołożyć wszelkich starań, aby słuszne żądania Francji zostały zaspokojone, zwłaszcza jeżeli chodzi o węgla.

Na marginesie sprawy węgla muszę stwierdzić, że w strefie radzieckiej wydobywa się obecnie antracytu 70% z tego, co wydobywano przed wojną, a węgla brunatnego 84%. W strefie brytyjskiej wydobywa węgla bru-

natnego wynosi również 84% stanu przedwojennego, ale antracytu zaledwie 40%. Należy dążyć wszelkimi siłami do zwiększenia wydobywania węgla. Leży to w interesie wszystkich — zarówno państw sojuszniczych jak i samych Niemców.

### Marshall

W zasadzie zgadzam się ze stanowiskiem delegacji radzieckiej, że zagadnienie produkcji przemysłowej należy traktować łącznie z zagadnieniem reparacji. W tej sprawie zastępcę sobie jeszcze zajęcia bardziej dokładnego stanowiska przy innej okazji.

Z kolei, polemizując z uprzednim wywodami Bevin'a, zabral głos

### Bidault

Dyskutowano tutaj bardzo szeroko sprawę węgla niemieckiego. Minister Bevin sprzeciwił się temu, aby w traktacie pokojowym zamieścić klauzulę, że Niemcy będą zobowiązani do odcobudowania Francji pewną ilość węgla. Obawy ministra Bevin'a są nieudane. Nie chodzi nam o ustalenie jakiejś praktycznej ilości, która mogłaby być bardzo okazała się nieosiągalna. Ja rozumiem, że postanowienie to byłoby dość gładkie, w zależności od możliwości niemieckich. Jednak otrzymywanie węgla jest dla Francji rzeczą konieczną. Francja nie przystąpi do żadnego układu, który nie będzie jej gwarantował takich dostaw.

Równoległe toczyły się narady zastępców ministrów. Przewodniczył delegat brytyjski

### Strang

Porządek dzienny przewiduje sprawę przedstawienia radzie ministrów przez sojuszników komisję reparacyjną jej poglądów na zagadnienie odcobudowań. Proponuję, abyśmy ograniczyli się do stwierdzenia, czy komisja może przedstawić jakieś nowe dane oprócz tych, które złożyły już zainteresowane rządy.

### Wyszyński

Oto jest stenogram wtorkowego posiedzenia rady ministrów. Wynika z niego jasno, że powinniśmy wysłuchać przedstawicieli komisji, a następnie przedłożyć nasze zalecenia radzie ministrów. Zgodnie z decyzją naszych zwierzchników proszę o zaproszenie przedstawicieli komisji reparacyjnej.

### Murphy

Zgadnam się z tą propozycją.

### Couve de Mouro l'e

Ja twierdzę, że ta sprawa nie została ostatecznie załatwiona przez rady ministrów. Dlatego też nie możemy zwać przedstawicieli komisji.

### Strang

Ponieważ w tej sprawie wynikiły duże różnice zdań w interpretacji, musimy prosić ministrów o dodatkowe instrukcje.

### Clark

To jest zupełnie niepotrzebne. Przecież we wtorek rady ministrów powzięła w tej sprawie decyzję i teraz należy ją tylko wykonać.

Podobna dyskusja trwała jeszcze czas dłuższy, ale rozbieżności poglądów nie uległo. Ostatecznie postanowiono odwołać się do rady ministrów.

Na posiedzeniu dla spraw Austrii omawiano zagadnienie naturalizacji Niemców w Austrii.

### Wyszyński

Nie zgadzam się z propozycją radziecką, aby Niemców pozbawić prawa osiedlenia się w Austrii.

W toku dalszej dyskusji okazało się, że również tutaj nie można było osiągnąć porozumienia. Delegat amerykański nie dał się przekonać, że Niemcy, którzy przebywali w Austrii przed rokiem 1938, odegrali decydującą rolę w przeprowadzeniu Anschlussu i że zagadnienie to łączy się ściśle z gwarancją niepodległości Austrii.

Dyskusje odłożono do czasu, gdy będzie mowa o osobach wysiedlonych i deportowanych w całości. Tak samo nie osiągnięto porozumienia co do tekstu klauzuli o zakazie prowadzenia w Austrii propagandy, wrogiej dla stosunku do narodów zjednoczonych. Sprawa ta będzie omawiana na następnym posiedzeniu.









## Nowe Koło OM TUR w Rakowie

W Rakowie w pow. oleśnickim w dniu 9 marca b. r. odbyło się zebranie organizacyjne nowozałożonego Koła OM TUR.

Zebrań zagał tow. Lewandowski, wyjaśniając cel zebrań. Następnie tow. Nadolski wygłosił referat, w którym przedstawił historię OM TUR, oraz zobowiązań do naszej Organizacji.

Przedstawiciel P. W. i W. F. por. Ferst wygłosił referat na temat: „Dlaczego wstępujemy w szeregi OM TUR”, a tow. Skowronek: „Współpraca organizacji młodzieżowych w Polsce”.

Po referatach obecni rozwinęli dyskusję, a następnie przystąpiono do wyboru zarządu.

Zebrań zakończono odpiewaniem Hymnu Młodych.

## Komunikat

Stosownie do instrukcji z marca 1947 r. (Gromada) każdy Komitet Wojewódzki ma prawo przez cały rok bez przerwy wysłać do Domu Wypoczynkowego w Zakopanem po 2 członków organizacji na okres 3 tygodni. Koszt utrzymania wynosi 50 zł dziennie.

Zgłoszenia na wyjazd towarzysze z terenu chcą przesyłać przez swoje komitety powiatowe do W. K. OM TUR we Wrocławiu.

## Światowy Tydzień Młodzieży jest symbolem przyjaźni i współpracy demokratycznej młodzieży całego świata

Pierwszy tydzień wiosny od dnia 21. III do dnia 28. III, w myśl uchwały światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej będzie obchodzony na całym świecie przez młodzież demokratyczną pod hasłem: „Przez przyjaźń międzynarodową i współpracę młodzieży budujemy pokój”.

Światowy Tydzień Młodzieży jest symbolem przyjaźni i współpracy demokratycznej młodzieży całego świata.

W związku z powyższym Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia:

1. Wszystkie polskie organizacje młodzieżowe, należące do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej będą obchodziły Światowy Tydzień Młodzieży i zachęcać do współudziału Sekcje Młodzieży Zawodowych, młodzież szkolną i akademicką, Sekcje Młodzieżowe Czerwonego Krzyża, Związku Byłych Więźniów Politycznych, Związku Uczestników Walki Zbrojnej, Ligi Morskiej itp. oraz młodzież niezrzeszoną.
2. Aby zadokumentować jedność młodzieży polskiej w walce o pokój i w pracy dla zaspokolenia Ziemi Zachodniej z Macierzą, organizacje młodzieżowe będą organizowały wspólne imprezy i uroczystości, związane ze światowym Tygodniem Młodzieży.
3. Światowy Tydzień Młodzieży będzie obchodzony we wszystkich krajach pod hasłem przygotowań do Międzynarodowego Młodzieżowego Festiwalu, który odbędzie się w Pradze od 20. VII do 27. VII 1947 r. W ramach światowego Tygodnia Młodzieży należy położyć nacisk na spopularyzowanie Festiwalu, oraz w miarę możliwości przeprowadzić wstępne eliminacje grup, które wezmą udział w konkurencjach w Pradze.
4. Drugim hasłem światowego Tygodnia Młodzieży będzie pomoc dla młodzieży innych bratnich narodów, walczącej o swoją wolność. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia w ramach światowego Tygodnia Młodzieży przeprowadzić akcję pomocy walczącej młodzieży Hiszpanii. Mimo że jesteśmy najbardziej skrzywdzoną młodzieżą świata, pomimo straszliwych zniszczeń, przekraczających 20 miliardów dolarów, pomimo wymordowania przeszło 20 proc. ludności i mimo to, że mamy przeszło 1,5 miliona wojennych sierot, my młodzież wolnej Polski, poczuwamy się do solidarności i obowiązku pomocy walczącej z faszyzmem młodzieży Hiszpanii. W celu spopularyzowania wyżej wymienionej akcji Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych poleca wszystkim organizacjom młodzieżowym przeprowadzić na swoich kołach pogadanki na temat Festiwalu i Demokratycznej Młodzieży Hiszpańskiej, oraz obśmucić swoją prasę odpowiednimi artykułami.
5. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia urządzić zbiórkę pieniężną na terenie całego kraju dla Demokratycznej Młodzieży Hiszpańskiej.
6. Należy zorganizować imprezy (przedstawienia, koncerty, zawody sportowe), z których dochód będzie przekazywany Młodzieży Hiszpańskiej.
7. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia zorganizować dnia 22. III na terenie całego kraju wspólne akademie młodzieżowe.
8. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia przeprowadzić rozmowy z Filmem Polskim i z Ministerstwem Kultury i Sztuki, by dnia 24. III i 26. III br. młodzież miała bezpłatny wstęp do wszystkich kin i teatrów.
9. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych postanawia przeprowadzić w ramach światowego Tygodnia Młodzieży międzyorganizacyjne zawody sportowe.
10. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych poleca Komitet Organizacyjny światowego Tygodnia Młodzieży i poleca rozesłać w ciągu jednego tygodnia instrukcję w sprawie obchodu światowego Tygodnia Młodzieży.
11. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych poleca Wojewódzkim Komitetom Organizacyjnym Organizacji Młodzieżowych stworzyć Wojewódzkie Komitety Organizacyjne Światowego Tygodnia Młodzieży.
12. Centralna Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych poleca Komitetowi Pomocy Demokratycznej Młodzieży Hiszpanii zająć się przygotowaniami do zbiórki na rzecz młodzieży Hiszpanii.
13. Powyższe uchwały winny być opublikowane we wszystkich pismach młodzieżowych i przesłane do Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych.

KOMITET CENTRALNY OM TUR  
ZARZĄD GŁÓWNY ZWM  
ZARZĄD GŁÓWNY ZWWR  
GŁÓWNY KOMITET WYKONAWCZY ZMD  
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

## „Przez międzynarodową współpracę młodzieży budujemy pokój” Światowy Tydzień Młodzieży demokratycznej

Pierwszy tydzień wiosny — to jest od 21—28. III. jest światem Młodzieży Demokratycznej świata i rokrocznie obchodzony jest przez tę młodzież bardzo uroczysto.

Jaka jest treść tego świata i kto był jego inicjatorem? Jeszcze w roku 1941, kiedy szalała wojna, powstała Międzynarodowa Rada Młodzieży.

W okresie wojny z Niemcami i Japonią najpoważniejszą kwestią była walka z faszyzmem. Zjednoczenie sił całej młodzieży w tej walce stało się naczelnym hasłem Rady.

Z inicjatywą światowego Tygodnia Młodzieży po raz pierwszy wystąpiła światowa Rada Młodzieży w roku 1943, a celem „Tygodnia” jest zjednoczenie wysiłków młodzieży całego świata dla wzmocnienia międzynarodowej przyjaźni i wspólnych ideałów.

Pierwszy „Tydzień” obchodzony pod znakiem „Tygodnia Ofensywy Wojennej” Młodzieży całego świata wzmocniła wiedzę wysiłki w walce z najeźdźcą.

W roku 1944 celem tygodnia było: „Pomóc uczynić rok 1944 rokiem zwycięstwa”.

Rok 1945 — to rok klęski faszyzmu. Światowy Tydzień Młodzieży obchodzony więc był pod znakiem obrony pokoju w imię wszystkich młodych, którzy poświęcili swe życie w walce o demokrację. W tym też roku w listopadzie odbył się Światowy Kongres Młodzieży, na który zjechało ponad 400 przedstawicieli z różnych krajów. Najważniejszą decyzją na tym kongresie było stworzenie międzynarodowej organizacji młodzieży.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, której celem jest walka o większe zrozumienie wzajemne i ściślejszą współpracę młodzieży we wszystkich dziedzinach życia.

W tym roku Światowy Tydzień Młodzieży — młodzież demokratyczna świata będzie obchodzona pod hasłem: „Przez przyjaźń międzynarodową i współpracę młodzieży budujemy pokój”.

Młodzież polska postanowiła w ramach „Tygodnia” przeprowadzić akcję pomocy walczącej młodzieży Hiszpanii. Pomoc ta ma być konkretna. Oprócz więc akcji masowych, musimy zorganizować imprezy

sportowe, występy teatralne, świetlicowe, zabawy, oraz zbiórki uliczne, z których dochód prześlemy młodzieży hiszpańskiej.

Młodzież Polska zawsze brała czynny udział w zmaganiach się tych krajów, które walczyły o wolność. W imię umiłowania wolności, solidaryzując się z młodzieżą demokratyczną całego świata, będąc członkami światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, wspólnymi siłami utrwalimy pokój. Hasło tegorocznego „Tygodnia” jest nam najbliższe sercu i dlatego dołożymy wszystkich sił aby je urzeczywistnić.

Jerzy Kasprzycki

## Odprawa przewodniczących i sekretarzy Powiatowych Komitetów OMTUR Dolnego Śląska

Dnia 19. III. br. w lokalu WK OM TUR odbyła się odprawa przewodniczących i sekretarzy Powiatowych i Miejskich Komitetów OM TUR województwa dolnośląskiego.

Odprawa połączona była z uroczystością zakończenia kursu OM TUR-owo-harcerskiego i miała bardzo podniosły charakter.

O godz. 11-ej zebrani odpiewali hymn OM TUR-owy, po czym przystąpiono do porządku dziennego.

O godz. 11.30 odprawę zaszczuli swoim przybyciem wojewoda wrocławski, przewodniczący WK PPS — tow. mgr Stanisław Piaskowski, który wygłosił referat polityczny.

Po referacie przystąpiono do ożywionej dyskusji, rzucając jednocześnie szereg pytań, na które odpowiadał tow. wojewoda.

W związku z zakończeniem kursu — tow. wojewoda wręczył dyplom prymusowi odprawy — tow. Jerzemu Leszczyńskiemu, dla reszty kursistów dyplomy rozdał komendant kursu — tow. Winnicki.

Po uroczystości wręczenia dyplomów, zebrani przystąpili do dalszych punktów odprawy. I sekretarz WK tow. Boberski złożył sprawozdanie z życia organizacji, w którym podkreślił konieczność wzmocnienia wysiłków w pracy organizacyjnej ze strony wszystkich towarzyszy. Następnie przystąpiono do odprawy w Koszynie przedstawiającej uchwały, jakie tam zapadły. Między innymi mówił o pro-

jektowanej zmianie struktury naszej organizacji.

Referat sportowy wygłosił tow. Jan Karst apelując do przewodniczących i sekretarzy, by zgłaszały swoje kluby i sekcje i rejestrowały je, udostępniając tym samym swoim klubom możliwość przeprowadzania imprez.

Po referatach członków WK OM TUR — sprawozdania z działalności Komitetów powiatowych i Miejskich złożyli przewodniczący i sekretarze. Jak wynika ze sprawozdań, daje się zauważyć dalszy wzrost naszej organizacji, który przejawia się w masowym przypływie nowych członków. Młodzież demokratyczna, widząc w OM TUR te wszystkie wartości, które zaspokajają potrzeby młodzieży, wstępuje w szeregi naszej organizacji, by wspólnym wysiłkiem budować lepszą przyszłość Polski, którą można osiągnąć przez socjalizm.

Na zakończenie odprawy przemawiał przewodniczący WK OM TUR, który zaznaczył, że w organizacji naszej bijemy nie tylko ilość, lecz i na jakość towarzyszy. Dlatego wzywał towarzyszy do wzmocnienia wysiłków nad nawiązaniem członków poprzez kursy centralne, wojewódzkie i wreszcie samokształceniowe.

O organizacji naszej będziemy mogli powiedzieć, że jest potęgą, kiedy zarówno ilość członków jak i poziom naszych towarzyszy będzie zadowalający.

Pótorogodzinny referat na temat pracy w organizacji zebrani przyjęli bardzo oklaskami.

Po wólnych wnioskach odprawę zakończono odpiewaniem hymnu OM TUR.

## Współpraca OM TUR i ZNMS

Nie wszyscy wiedzą, że skrót „ZNMS” oznacza Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, a ci którzy jego pełny tytuł tytuł słyszeli, niewiele by o nim mogli powiedzieć. Nieświadomości faktycznego stanu rzeczy, gotowi by z przymiotnikiem „niezależny” wiązać pojęcie o rożnam w ruchu socjalistycznym lub niebezpieczny elitarny. Tymczasem przebieg historii tej nazwy rozwija wszelkie wątpliwości i nieufność, organizacja nazywa się bowiem: Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akademickiej). „Niezależny”

## Tow. Osóbka-Morawski na konkursie OM TUR-owo-harcerskim

W ubiegłą niedzielę w lokalu WK OM TUR uczestnicy kursu OM TUR-owo-harcerskiego urządzili kominek, który zaszczuli swoją obecnością przewodniczący CKW PPS minister tow. Edward Osóbka-Morawski, wojewoda wrocławski, przewodniczący WK PPS — tow. mgr St. Piaskowski, I sekretarz WK PPS — poseł tow. Siemski, II sekretarz WK PPS — poseł tow. Pietruski, przedstawiciele Chorągwi Harcerskiej Dolnośląskiej, oraz zaproszeni goście.

Po powitaniu tow. Edwarda Osóbki-Morawskiego, oraz gości przez przewodniczącego WK OM TUR — tow. Mieczysława Kurka wszyscy zasiadli przy improwizowanym kominku.

Popłynęły piosenki OM TUR-owe i harcerskie, które wprowadziły zebranych w nastrój miły i nastroj. Cóż jednak znaczący kominek bez gawęd? Zwrócono się więc z prośbą do tow. Osóbki-Morawskiego, by zechciał coś opowiedzieć. Dostojny gość chętnie się zgodził. Cofnął się myślą wstecz i opowiedział nam o swojej pracy w PPS przed wojną. Gdy tow. Osóbka-Morawski skończył gawędę, uczestnicy kursu OM TUR-owo-harcerskiego wystąpili z inscenizacjami, gram i piosenkami.

Tow. Osóbka-Morawski siedząc pomiędzy młodzieżą z OM TUR i Harcerstwą prowadził ożywioną rozmowę na tematy związane z obu organizacjami.

Abym upamiętnić pobyt dostojnych gości na pierwszym tego rodzaju kominku zrobiono kilkanaście zdjęć.

Na zakończenie kominka, odpiewano Hymn OM TUR-owy, po czym WK OM TUR podjął zebranych gości skromną kolację.

Wszystkie organizacje na terenie wyższych uczelni muszą być, z uwagi na autonomię tych uczelni, w sensie administracyjnym niezależne od władz bratnich organizacji. Tak więc przy administracyjnej odrębności, ideologicznie nie ma między OM TUR a ZNMS żadnej różnicy.

ZNMS wywodzi się ze starych tradycji młodzieżowego ruchu robotniczego. Jako ZNMS skrzysztaliwano się w 1917 r. i przetrwał poprzez okres międzywojenny i okupacji aż do zwycięstwa ludowej demokracji w Polsce. Przez cały czas istnienia solidaryzował się ściśle z Polską Partią Socjalistyczną, a na krótko przed wojną, w okresie gromadzącego się rozłamu, stanął zdecydowanie na jej lewym skrzydle.

Wrocławski ośrodek ZNMS-u powstał z akademickiego koła OM TUR, a nową nazwę przyjął z chwilą reaktywowania ogólnopolskiego ZNMSU-u. Przemianowanie nie oznacza jednak utracenia kontaktu z towarzyszami z OM TUR-u. Jeżeli w pierwszych miesiącach pracy nie zdolano na tym odcinku osiągnąć pożądanych wyników, to należy to tłumaczyć trudnościami organizacyjnymi. Nowy Zarząd Związku, ukonstytuowany w grudniu ub. r., postawił jako jedno z naczelných zadań zacieśnienie współpracy z OM TUR-em. Studentom nie tak łatwo jednak realizować postanowienia. Studia, częstokroć połączone z pracą zarobkową, opóźniają realizację powyższych decyzji. Tak było również w tym wypadku i do realizacji doszło dopiero w lutym br. Zarząd ZNMS zaprosił WK OM TUR do utworzenia Komisji Współpracy, w skład której weszli przedstawiciele władz obu organizacji.

Komisja odbyła do tej pory szereg zebrani, na których uzgodniono plan współpracy. Postanowiono urządzić wspólne zebrania i wieczory dyskusyjne, rozumiejąc, że od wzajemnego zbliżenia się i nawiązania serdecznych stosunków między członkami zależy wyniki pracy. Ponadto studenci zobowiązali się wziąć udział w akcji oświatowej OM TUR-u przez wygłaszanie prelekcji na tematy naukowe.

Z dyskusji nad powyższymi zagadnieniami zrodził się pomysł porozumienia z młodzieżą niezrzeszoną. Wspólne wieczorki, świetlice i imprezy artystyczne — oto zasadnicze linie współpracy OM TUR-owców i ZNMS-owców. Pierwszym etapem tej akcji będzie zwiędzanie zabawy Wrocławia i wycieczki krajoznawcze po Dolnym Śląsku. ZNMS rozpoczął już szko-

## Zakończenie kursu OM TUR-owo-harcerskiego

Dnia 18. III. br. nastąpiło zakończenie kursu OM TUR-owo-harcerskiego zorganizowanego przy WK OM TUR we Wrocławiu. Kurs zakończył się egzaminem piśmiennym, oraz ustnym z dziedziny:

- I. Ideologia i struktura harcerstwa;
- II. Metodyka pracy w harcerstwie;
- III. Socjalizm i historia PPS;
- IV. Ideologia i historia OM TUR;
- V. Struktura organizacyjna i formy pracy.

Do egzaminu dopuszczeni zostali wszyscy uczestnicy kursu i wszyscy go zdali.

Na pierwszym miejscu uplasował się tow. Jerzy Leszczyński z Wrocławia, który zdał egzamin z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem.

„Organizując pierwszy tego rodzaju kurs — mówił tow. przewodniczący — przyświecała nam myśl utrwalenia polskiej racji stanu i socjalizmu. Chcieliśmy, byście zrozumieli, że współpraca z harcerstwem powinna zacieśniać się i dać obu organizacjom jak najwięcej pożytku.”

Hasłem naszym jest: „każdy młody harcerz w przyszłości będzie socjalistą — każdy młody socjalista — harcerzem”.

Następnie zabrał głos komendant kursu — tow. Bogdan Winnicki, który podziękował uczestnikom za wydatną pracę, oraz komendzie Chorągwi Harcerskiej Dolnego Śląska za ofiarę współpracy w organizowaniu kursu, oraz w czasie jego trwania. „Kurs zapoznał Was z ideologią OM TUR — nauczyliście się od harcerzy urządzania obozów i wycieczek, poznaliście się wzajemnie. Rozjeżdżacie się ze zdobytymi jakimiś osiągnięciami na kursie. Wartości te wnieście ze sobą, by na swoich placówkach, w pracy organizacyjnej dzielić się swoimi wiadomościami. Życzę Wam, by wyniki tu osiągnięte, dały jak najlepsze rezultaty w Waszych powiatach i Kołach” — oto jego słowa.

W imieniu kursistów podziękowanie dla WK OM TUR, oraz Chorągwi Dolnośląskiej wyraził tow. Józef Durlej, który zapewnił jednocześnie, że pokładane w nich nadzieje kursistów, postarają się wypełnić w całej rozciągłości.

Po odpiewaniu piosenek OM TUR i harcerskich, oraz rozdaniu nagród — uroczystość zakończenia kursu zamknięto odpiewaniem Hymnu Młodych.

lenie przewodników i w końcu marca, a najpóźniej w kwietniu wyruszy pierwsza wycieczka po Wrocławiu.

Należy się spodziewać, że zamierzenia te zostaną w pełni zrealizowane i że za kilka miesięcy będziemy mieli okazję pisać na tym samym miejscu już nie o planach, ale o realnych wynikach.

Jerzy Ziomek.

## Troche humoru



O druhu Owczarka — obożnym kursu OM TUR-owo-harcerskiego uczestnicy kursu wyrażają się, iż był to jeden „owczarek”, który potrafił wychować swoją „szrodę”.

Na zakończenie kursu OM TUR-owo-harcerskiego komendant kursu — Winnicki miał pożegnane kursantów słowami:

„Cieszę się, że kurs ten jeszcze bardziej zacieśnił więzy pomiędzy bratnimi organizacjami. Mam nadzieję, że poprzez następne takie kursy wychowamy młodzież w duchu demokracji i zapanuje wreszcie jedna „owczarna” i jeden „pasterek”.

Jeden z harcerzy podczas urzędzonej świetlicy, na której był obożnym tow. Min. Osóbka-Morawski — nie mógł śpiewać, tłumacząc się, że jest „zwany”.

A ja pytam: gdzie praca harcerskie, które zabrania harcerzom „zwania się”.

Spośród kursantów najcenniejszą wartość przedstawia Złoto (ria), a w szczególności dano się to zauważyć w recytacjach zbiorowych.

Komendant Chorągwi Dolnośląskiej — druh Sobolewski podobno daleko cieszę się takim uznaniem harcerzy, gdyż posiada w sobie wartość sobolici, odnagę lwa i ski.



# Zabawa w „miganego”

## W Kozuchowie co drugi dzień gaśnie światło

Powiat kozuchowski jest obsługiwany przez elektrownię w Zaganiu, prądem przemennym.

Nazwać nazwać tego nie można, ponieważ tylko parę dni w roku światło w całym powiecie nie gaśnie. Co wieczór natomiast światło gaśnie na 2 — 3 godziny, pomimo, że mieszkańcy Kozuchowa płacą regularnie od każdej żarówki opłatę 20 zł.

W mieście panują ciemności. Szpitale, karczmy, szkoły oraz mieszkania prywatne pozostają wówczas na tasce kablów, który sprzedaje się w Kozuchowie na gramy lub na tasce świateł, które kosztują po 80 zł za sztukę i wystarczą zaledwie na jedną godzinę.

Ciekawe jest czy szpital może pracować przy świecach i co robi się wówczas gdy zgaśnie potrzeba dokonania operacji? Chyba człowiek wówczas musi umrzeć w ciemności, zawiadując na jedynie Zjednoczeniu Energetycznemu, gdyż lekarz nie może dokonywać rozpoczęcia operacji.

W kinie „Uciecha”, (które gra tylko 5 dni w tygodniu) często gaśnie światło w czasie seansu. Wówczas jest największa „uciecha” — pisk, krzyk, gwizdy — nawet godzinie i dłużej, aż elektrownia w Zaganiu zlituje się i włączy znowu prąd.

Podobnie bywa również z wyłączeniem światła w dzień. Wólczańska fabryka, warsztaty pracy muszą cierpliwie czekać na zlitowanie się Zagania.

Stan taki trwa w Kozuchowie od początku zimy. Ale wszystko ma swój koniec i oświetlenie obywateli także się kończy. Czas byłoby aby dyrekcja Zjednoczenia Energetycznego zajęła się tą sprawą i dała wreszcie możliwość obywatelom powiatu kozuchowskiego pracować, a po pracy spokojnie i przy świetle elektrycznym spędzać wieczory.

S. Bor.

## Ożywione prace Komisji Kontroli Społecznej

### Powiatowej Rady Narodowej w Legnicy

LEGNICA. (Ant) W początkach miesiąca marca Komisja Kontroli Społecznej P. R. N. okryła swoją działalność, przeprowadzając kontrolę w Powiatowym Komitecie Opatrzności Społecznej i w dniu 14. III. 1947 r. w Polskim Związku Zachodnim. W wyniku kontroli w PKOS nie stwierdzono żadnych nadużyć a jedynie niedostatków w ksiągkach kasy, które powstały w skutkach prowadzenia tychże przez niefachową siłę.

Komisja Opatrzności Społecznej projektuje uruchomienie w gminie Międzyzdrze Domu Starców. Projektowane również jest rozbudowanie dotychczas istniejących przy PKOS warsztatów pracy, a to: szwalni, kuchni ludowej i warsztatu szewskiego.

W obecnej chwili PKOS posiada około 2.000 podopiecznych z terenu powiatu. Stan podopiecznych materialny jest niezadowalający i należy do zmiany należało by zwiększyć przydziały żywnościowe.

Stan zdrowotny jest prawie katastrofalny, brak odpowiednich medykamentów i opieki lekarskiej powoduje szerzenie się różnych chorób, a w szczególności wenerycznych. Nie zaskądliłoby wcale, gdyby lekarz powiatowy zajął się więcej chorymi w powiecie, a

nie jak do tej chwili „niedziałal” wyłącznie ludzi miejskich.

Przeprowadzona kontrola w zarządzie Polskiego Związku Zachodniego wykazała, że wydatkowane sumy przez wiceprezesa mgra Kozłowskiego mają pełne uzasadnienie i wydawane są celowo. Stwierdzono również, że mgr Kozłowski pracuje w ciężkich warunkach finansowych, nie otrzymując żadnych subwencji i musi niejednokrotnie dokładać swoje prywatne pieniądze, by nie zahamować rozpoczętych prac dla rozwoju PZZ.

Jeśli przypadkiem któraś z instytucji nie została powiadomiona, a posiada pozytywne wyniki pracy — proszona jest o nadesłanie sprawozdania do Urzędu Wojewódzkiego, biuro prezydialne.

## Kina w Jeleniej Górze

„LOT” — film produkcji polskiej pt. „Złota maska”; początek seansów o godz. 18, 18 i 20.

„MARIUSIENKA” — film produkcji francuskiej pt. „Kobieta sama”; początek seansów o godz. 18, 18 i 20.

„TATRY” — film produkcji angielskiej pt. „Szary lord”; początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

## Tylko 9 tys. zł. na Pomoc Zimową

### zebrały Starostwo Powiatowe i Zjednoczenie Energetyczne w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA. W ostatnią niedzielę odbyła się tu 7-ma z kolei zbiórka uliczna „na pomoc zimową”. Kwota w wysokości 9 tys. zł. zebrały Starostwo Powiatowe i Zjednoczenie Energetyczne. Nie popisał się jednak, bo zebrał tylko 8.970 zł.

Oto dowód jak niektórzy ludzie traktują taki ważny problem, jakim jest pomoc zimowa.

W najbliższym tygodniu Jeleniej Góry. Wynikiem niedzielnej zbiórki Starostwo Powiatowe i Zjednoczenie Energetyczne wystawiły sobie niebawem podobne świadectwo.

Sama Y.M.C.A. mogła zebrać 40 tys. zł. a dwie i tak poważne instytucje razem nie zebrały nawet 9 tys. zł.

Mala rzecz, ale...

(Jz)

## z życia Polskiej Partii Socjalistycznej

Pracownicy  
i kadra

### ODPRAWA INSTRUKTORÓW WIEJSKICH

Wydział Wiejski W. K. P. S. w Wrocławiu zawiadamia, że dnia 29 marca br. o godz. 10 rano odbędzie się miesięczna odprawa instruktorów wiejskich w gmachu W.K.P.S. Obecność obowiązkowa.

### NA SZTANDAR KOLA PPS

Pracownicy IV Wydziału Zakładów Komunikacyjnych złożyli z okazji imienin dyrektora technicznego tow. Józefa Początki 3.000 zł na sztandar Kola PPS w Zakładach Komunikacyjnych, które odprowadzono do kasy PPS na ręce skarbnika tow. Martyna.

Tow. Józef Początek złożył 2.000 zł na TUR.

### OŻYWIŁA DZIAŁALNOŚĆ PPS W POWIECIE KAMIENNA GÓRA

W związku z okresem werbowania członków Pow. Komitet PPS rozwinął ożywioną działalność partyjną. Nieraz we wszystkich gminach odbyły się walne zebrania i wybory nowych komitetów. Wyniki pracy są pozytywne a napływ członków stał się duży.

(wł)

## Obchód 55-lecia PPS

### w Zgorzlecu

Na dzień 13 kwietnia br. na terenie całego powiatu zgorzelskiego Komitet Powiatowy organizuje uroczystości związane z 55-leciem istnienia Polskiej Partii Socjalistycznej.

W samym Zgorzlecu przy tej okazji odbędzie się II-gi Zjazd Powiatowy Partii.

W programie Zjazdu przewiduje się przemianowanie ul. Mostowej (pierwszej siedziby partyjnej) na ul. Jądrzickiej Karłowickiej, bojownicy PPS, zamordowanej na terenie naszym przez hitlerowców wiosną 1945 r. nieomal przed samą kapitulacją.

W dniu 7 grudnia ul. r. przy okazji I-go Zjazdu PPS w Zgorzlecu nastąpiło uroczyste przeniesienie zwłok bohaterki na tutejszy cmentarz, gdzie została pochowana wśród wielu setek żołnierzy polskich — zdobyców Nysy Żużyckiej.

Unieważniał kartę ewakuacyjną, wydaną w Baranowicach na nazwisko Jurgiel Władysław, syn Juliana, Wrocław, Karłowice, Wincentego Dm. 28, m. 3. (863)

Unieważniał skradzione dokumenty: książkę wojskową, kartę rejestracyjną RUK na nazwisko Zarewicz Bronisław zam. Walbrzych Paderewskiego 29. (857)

Unieważniał skradzioną kartę ewakuacyjną nr 1724 wydaną we Lwowie, na nazwisko Czuczwa Błażej, Walbrzych, ul. Herce na 9. (859)

## NASIONA PASZE

warzywne i polne gwarantowane owies, otręby, makuchy i śrut

polca Polska Spółdzielnia Nasienna

Spółd. Rol. Handlowa z odp. udz. w Poznaniu

Oddział we Wrocławiu

ul. STALINA Nr 94 tel. Nr 356

ZAKUPUJE zboże, strączkowe i oleiste po cenach rynkowych

Używane włosie materacowe

ogony końskie i krowie, włosie kozie, włosie szluczone, wyczeski i odpadki wszelkiego włosia kupują stale.

Państwowe Zakłady Przeróbki Włosa Wrocław, ul. Kaszubska 16 (obok Pomorskiej)

40 zł, tustym dukiem 100% drożej. W numerach świątecznych 25% drożej. Przy Administracji nie odpowiada. — Zastrzeżone miejsca 50% drożej. we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30

## SPORT

## Drużynowe mistrzostwa Polski dobiegają końca

Drużynowe mistrzostwa Polski dobiegają końca. Jeszcze dwa tygodnie i rozgrywki w grupach zostaną zakończone. W grupie pierwszej gdzie sytuacja jest ciągle niewyjasniona, postępują się faworyci: „Grochów” — i Milicyjski KS. Mecz odbędzie się w Warszawie i liczyć się należy ze zwycięstwem pięciokrotnych mistrzów, którzy na własnym ringu wystąpią w zmienionym składzie, przesuwając niektórych zawodników o kategorii niższej. W walce lekkożyści wystąpi po dłuższej przerwie Komuda.

W Bydgoszczy Zjednoczenie walcząc będzie z I. KS-em. Drużyna wrocławska ma szansę na zdobycie punktów, gdyż w zespole byłym jaskin zabraknie Łęczyńskiego i Sowińskiego.

W Krakowie „Warta” spotka się z „Wisłą”. Zwycięstwo „Warty” nie podlega dyskusji.

## RKS „Pafawag” w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA. W najbliższą niedzielę 23 bm. odbędzie się tu ciekawy mecz bokserki pomiędzy RKS „Pafawag” i KS „Zapłon”. Jelenia Góra. W barwach obu klubów wystąpią nowi mistrzowie Dolnego Śląska w boksie: Paska, Wolski i Fiszor oraz kilku wicemistrzów.

## Radio - Wrocław

SOBOTA, 22 MARCA

5:57 Sygnał Wrocławia; 6:00 Sygnał czasu. „Kiedy ranne wstają zorze”. Kalendarz historyczny; 6:05 Dziennik poranny; 6:20 Gimnastyka poranna; 6:30 Muzyka; 6:57 Sygnał czasu. Audycja na „Dzień dobry”; 7:05 Muzyka; 7:15 Wiadomości poranne, oraz przegląd prasy stołecznej; 7:35 Program na dzień bieżący; 7:40 Muzyka; 8:50 Informacje ogólnopolskie; 8:40 Skrzynka PCK; 8:50 Audycja szkolna; 9:35—11:57 Przerwa; 11:57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej; 12:05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12:15 Muzyka; 12:50 i 13:00 minut po 13:15 Muzyka; 14:00 Muzyka z płyt; 14:30 Wiadomości i komunikaty wrocławskie; 14:35—15:00 Przerwa; 15:00 Słuchowiska dla dzieci; 15:05 Skrzynka techniczna w oprac. inż. Czesława Klimczewskiego; 15:40 Muzyka; 16:00 Dziennik popołudniowy; 16:30 Muzyka; 16:45 Komentarz wydarzeń krajowych; 16:55 Audycja dla młodzieży; 17:25 „Przy słońcu po robocie”; 18:30 Nauka przy głośniku; 19:00 Audycja dla wsi; 19:15 Słuchowiska Chopina w wyk. Piotra Łobozia, słowo wstępne Pałyny Czerwikowej. Programy: 1. Wariacje op. 12 na temat op. „Ludwig”; 2. Bolero op. 19; 3. Wspomnienie o Paganinim; 4. Ecoscenes op. 72; 19:35 Skrzynka PCK; 19:40 Recital śpiewaczy Roberta Sauka. W programie: 1. Moniuszko — „Stary kapral”; 2. Moniuszko — „Dziad i baba”; 3. Schubert — „Pochód króla gór”; 19:57 Sygnał czasu; 20:00 Dziennik wieczorny; 20:15 Muzyka; 21:00 Słuchowiska; 21:25 Muzyka; 21:45 Audycja rozrywkowa; 22:00 Kwadrans program — „Poliopoli”; St. Zermoskiego; 22:15 Program na jutro; 22:25 Koncert zwycięzcy; 23:10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23:30 Lokalny program na jutro; 23:35 Koncert zwycięzcy; 23:35 Strzeżenie ostatnich wiadomości dziennika radiowego, sygnał czasu, hymn i koniec audycji; 24:01—2:00 Muzyka z płyt na zakończenie tygodnia.

## Ogłoszeń drobne

### HANDLOWE

Sklep artykułów gospodarczych, Rachwał Roman, ul. J. Stalina 106 poleca sprzęt do rybolstwa. (803)

Miekkolaki, zakraplacze do oczu, aerometry, smoczki, termometry i inne artykuły sanitarne, poleca po cenach fabrycznych Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. (786)

Pracownia zegarmistrzowska założona 1 lutego 1946 r. w Świerdowie Zdroju, dzierżawca Rychter Eugeniusz. (862)

Zakład fryzjerski założony dnia 15 września 1945 r. w Wiencu Zdroju, ul. Prezydenta Bieruta 446. Gutter Edward. (853)

Zakład szewski założony dnia 15 czerwca w Świerdowie, ul. 22 Lipca 311. Ganicz Władysław. (854)

Zakład szewski założony 10. 5. 46 w Świerdowie Zdroju, ul. 22 Lipca 43. Spirydowski Hilary. (855)

### INIOWANIE

Unieważniał skradzione dokumenty: dowód osobisty, odcinki wymeldowania na nazwisko Łapicz Maria Walbrzych. (858)

Unieważniał zaginioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Wrocław na nazwisko Turkowski Czesław. (856)

## Kto będzie mistrzem Okręgu?

Jutro o godzinie 15 na stadionie AZS-u rozegrany zostanie ostatni mecz pucharu mistrzostw piłkarskich Dolnośląskiego OZPN. W tej chwili zarówno „Pafawag” jak i „Wisła” „Polonia” posiadają po osiem punktów. W lepszej sytuacji jest jednak drużyna „Pafawagu”, której pozostał jeden mecz do rozegrania z I. KS-em. Zespół I. KS-u przekreślił już swoje nadzieje na zdobycie tytułu, a jego walka z „Pafawagem”, trzymać będzie w napięciu przede wszystkim piłkarzy i zwolenników twierdzących „Polonię”, którzy w razie zwycięstwa I. KS-u nad „Pafawagem”, staną się rów-

norzędnym rywalem drużyny piłkarzy Fabryki Wagonów, z którymi stoćca decydujące spotkanie o tytuł mistrza Dolnego Śląska, na neutralnym boisku.

Drużyna „Pafawagu” musi zdać sobie sprawę, iż zdobycie tytułu leży w granicach możliwości przede wszystkim w meczu jutrzejszym. W wypadku porażki, decydujące spotkanie odbędzie się w mieście prowincjonalnym, gdyż tak głosi przepis PZPN-u, a forma „Polonii” jest lepsza aniżeli „Pafawagu” i szanse tej ostatniej zmniejsza do minimum, jeśli mecz jutrzejszy przegra.

## Życie i prawo

## Jak posługiwać się czekami

Jedno z ostatnich rozporządzeń wprowadza przynus obrotu bezgotówkowego dla wszystkich instytucji państwowych oraz wszystkich przedsiębiorstw i kupców zobowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Jest to system bardzo celowy i oszczędzający użycia do wypłat gotówki (dla tego też nazywa się bezgotówkowym).

Miejscowe gotówki zabijają czek.

Czek jest to przekaz na bank, a więc popularnie mówiąc — polecenie wypłaty.

Różni się on od zwykłego przekazu, czy polecenia wypłaty kilkoma zasadniczymi wymogami prawa, z których najważniejsze są:

- 1) wystawienie ceku bez pokrycia jest surowo karane pozbawieniem wolności;
- 2) czek musi być wystawiony w pewnej formie, praktycznie biorąc musi być wystawiony na blankiecie dostarczonej przez bank (książeczka czekowa);
- 3) czek musi być płatny natychmiast;
- 4) musi być wystawiony na bank lub spółdzielnię kredytową.

Istnieją dwa rodzaje czeków:

- a) gotówkowy
- b) przelewowy

Gotówkowy płatny jest na okaziciela gotówką przez bank.

Może on służyć także do przewozu dużych sum pieniężnych i być płatnym w każdym banku, w każdej miejscowości, pod warunkiem stwierdzenia pokrycia.

Praktycznie wykazać można to na przykładzie:

Jeżeli chcę zabrać ze sobą pięć milionów złotych do Gdańska, idę do Wrocławia do banku, w którym mam konto, wpłacam tam pięć milionów, wystawiam czek na pięć milionów, a bank stwierdza na odroczcie czek, że sumę tę zawnikował na pokrycie ceku. Czek taki realizuje każdy bank w każdej miejscowości.

Czek przelewowy jest najłatwiejszy i najtańsza forma przekazu. Jeżeli mam zapłacić ja-

ką większą lub mniejszą należność nie osobiście, wystawiam na tę kwotę zwykły czek. Czek ten przekształcam czerwonym atramentem (może być też innym, jednak czerwony jest najlepszy jako znak ostrzeżenia) na krzyż i piszę w górę ceku też czerwonym atramentem słowo: „tylko do rozrachunku”. Czek taki musi być imienny, to jest po słowach formuły czekowej: „wypłaci do mojego rachunku”, należy dopisać nazwisko odbiorcy. Wtedy wypłata następuje tylko w formie dopisania na rachunek odbiorcy. Jeżeli nie ma on konta, każdy bank otworzy mi rachunek i kwotę mu po inkasie wypłaci.

Czek taki z tego względu można przesłać zwykłym listem. Jest to najtańszy sposób przekazywania pieniędzy. Taryfa różnych banków jest różna, w każdym razie jest dużo niższa od pocztowej, gdyż maksymalnie wynosi 2 zł od tysiąca plus 5 zł opłaty państwowej od listu.

Wielkie banki nie liczą opłaty inkasowej od takich czeków, licząc jedynie od inkasa niezależną od wysokości kwoty czekowej, prowizję.

Provizja taka przed wojną wynosiła 1 zł od ceku, jako równowartość czterech opłat listowych.

Jeżeli chodzi o drobnych kupców, mających do czynienia z licznymi przekazami i przelewami, to najlepiej dla nich będzie korzystać z usług PCK, gdyż tam między majowymi konta obrót przelewowy jest całkiem bezpłatny.

Należy pamiętać, że w obrotach bankowych i PKO obowiązują tajemnica bankowa nawet przed urzędnikami skarbowymi.

Obecnie, w związku z nowym zarządzeniem, należy liczyć się z obniżeniem opłat bankowych oraz reklamowaniem faktu obniżki, oraz podawania w ogłoszeniach nowych taryf, tak że odnośnie szczegółów odsyłamy naszych czytelników do części ogłoszeniowej.

Tutaj wspomniemy tylko, że rachunek czekowy może mieć każdy pełnoletni obywatel.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł. reklamowe 25 zł. W tekście wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu. Za terminowy druk ogłoszeń — 10% rabatu. Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”



## Z wizytą w siedzibie Związku

Bilety do nabycia przy kasie Teatru Miejskiego codziennie od czwartku, 20 bm. w godz.